

Ewelina Sokołowska

Stowarzyszenia czeladnicze

Studia Elbląskie 15, 43-60

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STOWARZYSZENIA CZELADNICZE

Słowa kluczowe: Prusy Wschodnie, Warmia, katolickie stowarzyszenia czeladnicze, rzemieślnicy, robotnicy, organizacje

Key words: East Prussia, Warmia, catholic journeyman organizations, workers, organizations

Schlüsselwörter: Ostpreußen, Ermland, katholische Gesellenvereine, Handwerker, Arbeiter, Organisationen

Nowym typem stowarzyszeń katolickich, które zaczęły konstituować się po Wiośnie Ludów były organizacje powstałe w wyniku dużej aktywności laikatu katolickiego, cieszące się poparciem Kościoła, lecz niewchodzące w skład jego struktury¹. Były one określane jako zalecane lub popierane przez Kościół (*kirchlicherseits empfohlen oder gefördert*)². W zależności od uwarunkowań historycznych dopuszczano ich różnorodność. Wymagano jednak, aby były zgodne z zasadami Pisma Świętego i oficjalnej nauki Kościoła³. Mimo świeckiego charakteru duży udział w ich tworzeniu odegrało duchowieństwo, często zasiadające w organach kierowniczych⁴.

Do organizacji, które powstały w celu zwalczania biedy i rozwiązości moralnej wśród mężczyzn, należących do niższych warstw społecznych zalicza się katolickie stowarzyszenie czeladnicze. Jego pomysłodawcą był ks. Adolf Kolping. Urodzony w 1813 roku w Kerpen w skromnej rodzinie szewskiej, z wykształcenia szewc⁵,

* Ewelina Sokołowska, dr, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, Wydział Administracji, Studium Języków Obcych.

¹ R. T r a b a, *Niemcy – Warmiacy – Polacy 1871–1914*, Olsztyn 1994, s. 24–25.

² Tamże, s. 24; H. E r h a r t e r, *Kirchliche Vereinigungen, LThK*, Bd. 10, Freiburg 1965, kol. 684.

³ P. B e c h e r, A. E. H i e r o l d, *Katholische Organisationen*, w: *Staatslexikon. Recht – Wirtschaft – Gesellschaft*, Bd. 3, Freiburg/Breisgau 1987, kol. 342.

⁴ R. T r a b a, dz. cyt., s. 25.

⁵ I. E. M o n i u s z k o, *Błogosławiony Adolf Kolping i ks. dr Feliks Schreiber duszpasterze ludzi pracy*, Olsztyn 2003, s. 11.

święcenia kapłańskie otrzymał w 1845 roku⁶. Podwaliny dla powstających stowarzyszeń, które zrzeszały młodych mężczyzn, stworzył stolarz Josef Thiel. Przyświecała mu idea ograniczenia swobody obyczajów i zapobieganie religijnemu wykożnieniu młodych chłopców. Jego myśl kontynuował Johann Gregor Breuer, który w miejscowości Elberfeld założył w 1846 roku kościelny chór czeladniczy⁷. Dał on początek Stowarzyszeniu Młodych Mężczyzn (*Jungmännerverein*). Najpierw ks. wikariusz Josef Steenarts, a od 1947 roku ks. wikariusz Adolf Kolping – zostali jego pierwszymi prezesami⁸. Organizacja dała początek właściwemu stowarzyszeniu czeladników⁹ (*Gesellenverein*), zaś Kolping nakreślił kierunek i wyznaczył cele. Dokument, ogłoszony 27 marca 1850 roku w Kolonii, określony jako *General=Statut des katholischen Gesellenvereins*¹⁰ składał się z 48 paragrafów. Opisano w nim skład, strukturę zarządu, cele związku, członkostwo, zadania i zajęcia członków, zasady działania wspólnej kasy chorych¹¹. Wyróżniono dwa rodzaje zarządu: ochronny (*Schutzvorstand*) oraz tzw. ścisły zarząd (*engerer Vorstand*)¹². Zarząd ścisły tworzyli: prezes, wiceprezes, senior (najstarszy w stowarzyszeniu) i porządkowi (*Ordner*)¹³. Prezes wybierał swego zastępcę. W skład zarządu ochronnego wchodził mieszkaniec miasta popierający interesy stowarzyszenia oraz dobroczyńcy stowarzyszenia¹⁴. Senior zbierał składki, prowadził kasę stowarzyszenia, składał półroczne sprawozdania z przychodów i rozchodów kasy¹⁵. Porządkowi czuwali m.in. nad wypełnianiem statutowych celów przyjmowaniu nowych zgłoszeń na członka stowarzyszenia¹⁶.

Szczególną rolę przypisywał Adolf Kolping prezesowi. Zawsze musiała to być osoba duchowna, mianowana przez biskupa, gdyż był to – według niego *urodzony*

⁶ K. K u ż m i a k, *Kolping Adolf*, EK, t. 9, Lublin 2002, kol. 392. Wędrownica czeladnicza umożliwiła mu poznanie ubóstwa materialnego i duchowego cechu rzemieślniczego, zaś odkrycie w sobie powołania do duszpasterstwa i przyjęcie święceń kapłańskich – pracę na rzecz odnowy moralnej społeczności rzemieślników. B. R i d e r, *Kolping Adolf*, LThK, Bd. 6, Freiburg 1962, kol. 401.

⁷ I.E. M o n i u s z k o, dz. cyt., s. 25.

⁸ A. K a l l, *Katholische Frauenbewegung in Deutschland. Eine Untersuchung zur Gründung katholischer Frauenvereine im 19. Jahrhundert*, Paderborn 1983, s. 100; H. F e s t i n g, *Was Adolph Kolping für uns bedeutet*, Breisgau 1985, s. 121.

⁹ W nomenklaturze polskiej określenie *Gesellenverein* ma kilka tłumaczeń, począwszy od najstarszego: stowarzyszenie pachołków (*GO*, nr 146 z 9.12.1905), następnie towarzystwa czeladzi (R. Traba, dz. cyt., s. 45) i najnowsze określenie – związek czeladników (A. K o p i c z k o, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821–1945*, cz. 1: *Studium prozopograficzne*, Olsztyn 2004, s. 184).

¹⁰ Projekt statutu A. Kolping opublikował najpierw w katolickiej Nadrenii w „Deutsche Volkshalle” z 16 II 1850 r.; S.G. S c h ä f e r, *Adolf Kolping der Gesellenvater. Ein Lebensbild*, Münster 1880, s. 129.

¹¹ I.E. M o n i u s z k o, dz. cyt., s. 30.

¹² S.G. S c h ä f e r, dz. cyt., s. 129.

¹³ Por. przykładowy statut Katolickiego Towarzystwa Czeladniczego znajdujący się w archiwum kościoła pw. Trójcy Świętej w Brandenburgii: *Allgemeines Statut des Gesellenvereins*, § 28, http://www.hoff-mann.net/dreifi-chronik/cv_33.htm wywołane: 18.02.2011 r.

¹⁴ Tamże, § 29.

¹⁵ Tamże, § 32.

¹⁶ Tamże, § 33.

wychowawca ludu¹⁷. Kolping, z wykształcenia pedagog socjalny, w stowarzyszeniu upatrywał swego rodzaju wspólnotę rodzinną pod duchowym przewodnictwem ojca – prezesa¹⁸.

Cele, jakie wytyczył Kolping nowo powstałej organizacji, obejmowały trzy aspekty życia młodego czeladnika: duchowy – ochrona przed moralnym zepsuciem, poprzez przygotowanie młodego mężczyzny do roli ojca w duchu religijnym, zawodowy – kształcenie mistrza w swoim fachu oraz społeczny – wychowanie dobrego obywatela¹⁹.

Członkiem stowarzyszenia mógł zostać czeladnik stanu wolnego, który ukończył 18 rok życia²⁰, prowadził się nienagannie lub zobowiązał się do takiego życia²¹. Czelnicy nie mogli należeć do żadnego innego stowarzyszenia, którego cele stałyby w sprzeczności z ideami katolickich towarzystw czeladniczych. Ponadto przystępując do jednego stowarzyszenia stawał się automatycznie członkiem wielkiej wspólnoty czeladników²².

Cele stowarzyszenia realizowano za pomocą cotygodniowych zebrań, na których wygłaszano odczyty o tematyce religijnej i społecznej, a także organizowano kursy doskonalenia zawodowego²³.

Statut generalny stał się swoistą *magna charta* dla wszystkich lokalnych, nowo zakładanych, stowarzyszeń czeladniczych. Organizacja wewnętrzna stowarzyszenia mogła odzwierciedlać miejscowe potrzeby, z zastrzeżeniem, że żaden statut lokalny nie mógł pozostawać w sprzeczności z duchem i ideą generalnego²⁴. Ważnym elementem statutu była informacja, że również wszelka działalność bądź agitacja polityczna są zakazane²⁵, co miało chronić czeladź przed wpływami ruchu rewolucyjnego.

Stowarzyszenia czeladnicze swoją strukturą przypominały piramidę. Zarząd generalny znajdował się w Kolonii z prezesem generalnym na czele, wiceprezesem, trzema asesorami (*Beisitzer*), z czego dwóch musiało być czeladnikami oraz sekretarzem. Prezesowi generalnemu podlegali prezesi diecezjalni, im zaś prezesi

¹⁷ S.G. S c h ä f e r, dz. cyt., s. 129; H.A. K r o s e, *Kirchliches Handbuch für das katholische Deutschland*, Bd. 1, s. 254; H. F e s t i n g, *Was Adolph Kolping für uns bedeutet?*, Freiburg/Breisgau 1985, s. 121.

¹⁸ A. K a l l, dz. cyt., s. 100.

¹⁹ H.A. K r o s e, dz. cyt., s. 253; H.-G. A s c h o f f, *Von der Armen- zur Wohlfahrtspflege. Anfänge staatlicher Sozialgesetzgebung. Die Kirche im Kontext unterschiedlicher Sozialhilfe*, w: *Geschichte des kirchlichen Lebens in den deutschsprachigen Ländern seit dem Ende des 18. Jahrhunderts*, Bd. 5: *Caritas und soziale Dienste*, pod red. E. Gatza, Freiburg/Breisgau 1997, s. 73; H. F e s t i n g, dz. cyt., s. 121.

²⁰ S.G. S c h ä f e r, dz. cyt., s. 129; F. B e r i n g e r, *Die Ablässe, ihr Wesen und Gebrauch*, Paderborn und Münster 1887, s. 823. Inne źródła podają, że musiał mieć ukończonych 17 lat. Por. H.A. K r o s e, dz. cyt., s. 253.

²¹ F. B e r i n g e r, dz. cyt., s. 823. Por. też: przykładowy statut Katolickiego Towarzystwa Czeladniczego znajdujący się w archiwum kościoła pw. Trójcy Świętej w Brandenburgii. *Allgemeines Statut des Gesellenvereins*, § 10, http://www.hoff-mann.net/dreifi-chronik/cv_33.htm wywołane: 18.02.2011 r.

²² S.G. S c h ä f e r, dz. cyt., s. 130; *Allgemeines Statut des Gesellenvereins*, § 13.

²³ H.A. K r o s e, dz. cyt., s. 254.

²⁴ S.G. S c h ä f e r, dz. cyt., s. 129.

²⁵ Tamże, s. 129; *Allgemeines Statut des Gesellenvereins*, § 7.

lokalnych stowarzyszeń czeladzi²⁶. Za patrona stowarzyszeń czeladniczych obrano św. Józefa. Raz w roku odbywały się generalne zebrania prezesów diecezjalnych. W miarę rozrastania się towarzystwa czeladnicze zostały zrzeszone w Związek Katolickich Towarzystw Czeladniczych Niemiec²⁷.

Do śmierci Kolpinga w 1865 roku istniało w Niemczech 418 katolickich towarzystw. Liczba ta, w miarę wzrostu popularności towarzystw w kolejnych dziesięcioleciach, systematycznie rosła. Poniższa tabela ukazuje dynamiczny rozwój katolickich stowarzyszeń czeladniczych w całym Niemczech do 1912 roku. Szczególną uwagę w tabeli zwraca liczba członków w roku 1903 roku. Przytoczone dane, to łączna suma czeladników i mistrzów.

Tabela nr 1. Towarzystwa Kolpinga i liczba członków

Rok	Liczba towarzystw	Liczba członków aktywnych
1865	418	24 600
1875	522	29 038
1885	646	38 044
1895	liczba nieczytelna	55 712
1902	1086	68 911
1903	776	178 000 (członkowie aktywni i honorowi)
1905	1128	72 745
1912	1268	84 021

Źródło: Zur Entwicklung des Verbandes kath. Gesellenvereine, *EZ*, nr 171 z 28.07.1914; Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 11 z 15.01.1902; Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 115 z 21.05.1904.

Należy dodać, że 331 towarzystw założyło hospicja, istniało 820 bibliotek oraz 515 kas oszczędnościowych. 135 towarzystw prowadziło kursy nauki rachunków, prowadzenia ksiąg i kursy doskonalenia zawodowego²⁸. Systematycznie zwiększająca się liczebność oraz szeroko zakrojona działalność społeczna świadczą o popularności stowarzyszeń wśród stanu rzemieślniczego.

Encyklika papieża Leona XIII²⁹ *Rerum novarum* ogłoszona w 1891 roku na początku lat dziewięćdziesiątych XIX wieku, wywołała zainteresowanie duchownych warmińskich kwestią społeczną³⁰. Organizatorem życia społecznego na Warmii był pochodzący z rodziny zamożnych chłopów³¹ ks. dr Feliks Schreiber, który poznał bliżej sytuację czeladników. Interesowała go przede wszystkim kwestia oświato-

²⁶ H.A. K r o s e, dz. cyt., s. 254.

²⁷ Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 124 z 3.06.1909.

²⁸ Tamże, nr 115 z 21.05.1904.

²⁹ Tamże, nr 147 z 02.07. 1898.

³⁰ J. J a s i ń s k i, *Świadomość narodowa na Warmii w XIX wieku. Narodziny i rozwój*, s. 278.

³¹ A. K o p i c z k o, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821–1945*, cz. 2: *Słownik*, Olsztyn 2003, s. 253; T. O r a c k i, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku (do 1945 r.)*, Warszawa 1983, s. 281.

wa³², społeczna i religijna³³. Ks. Schreiberowi udało się zaktywizować społeczność warmińską na tyle, aby powstały tu stowarzyszenia czeladnicze.

Nie zachowały się pełne statuty towarzystw czeladniczych na Warmii. Na podstawie informacji prasowych oraz dostępnych źródeł można podjąć próbę odtworzenia ich struktury i ważniejszych wydarzeń w życiu organizacji. Zgodnie z wcześniej omówionymi zasadami zakładania nowych towarzystw czeladniczych oraz informacjami prasowymi, zawartymi w *Pastoralblatt für die Diözese Ermland* i *Ermländische Zeitung*, struktura towarzystwa nie odbiegała od wytycznych ks. Kolpinga. Zarząd tworzył prezes (osoba duchowna), zastępca prezesa (mogła być nią osoba świecka), starszy (*Senior*), I i II porządkowy (*Ordner* I, II). Stowarzyszenia posiadały członków aktywnych i pasywnych, zwanych także członkami honorowymi (*Ehrenmitglieder*). Funkcje prezesów pełnili zarówno proboszczowie jak i wikariusze.

Na prezesa diecezjalnego na Warmii powołano ks. prof. Franza Hiplera, a w czasie jego nieobecności zastępował go ks. Antoni Hosmann³⁴. Kolejną funkcję tę piastowali duchowni m.in.: Johann Wichert³⁵, Julius Hennig, Hubert Austen³⁶. Do obowiązków prezesa diecezjalnego towarzystw czeladniczych należało m.in. organizowanie każdego roku konferencji dla prezesów oddziałów lokalnych i dokonywanie wizytacji towarzystw³⁷. Prezesi oddziałów byli zobowiązani m.in. do udziału w tych konferencjach oraz składania corocznych sprawozdań ze swojej działalności³⁸.

Na Warmii wydawano fachowe pismo skierowane do katolickich towarzystw czeladniczych *Mittheilungen für die Vorsteher der katholischen Gesellenvereine*³⁹ (zachowana oryginalna pisownia), którego redaktorem był ks. Franz Hipler⁴⁰. W piśmie publikowano wystąpienia lokalnych prezesów oraz sprawozdania z walnych zebrań towarzystw czeladniczych z całych Niemiec⁴¹. Od 1871 roku wydawano dodatek pt. *Unterhaltung*, który zawierał rozmaite propozycje referatów, organizowania imprez dla członków towarzystwa, jak również informacje o wystawianych sztukach⁴². Do 30 numeru *Mittheilungen für die Vorsteher der katholischen Gesellenvereine* z 1873 roku dołączono próbny egzemplarz *Der Arbeiterfreund, Wochen-*

³² Ks. dr Feliks Schreiber założył Dom Towarzyski „Kopernik” w Olsztynie, w którym odbywały się zebrania Towarzystwa Czeladzi Katolickiej. A. W a k a r, *Przebudzenie narodowe na Warmii 1886–1893*, Olsztyn 1982, s. 77.

³³ T. O r a c k i, dz. cyt., s. 281.

³⁴ *PDE*, 1869, s. 108.

³⁵ Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 263 z 15.11.1906.

³⁶ A. K o p i c z k o, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821–1945*, cz. 1, s. 184.

³⁷ *PDE*, 1870, s. 120. Inne źródło informuje, że prezesi oddziałów lokalnych spotykali się raz na trzy lata na konferencjach organizowanych przez prezesów diecezjalnych. G. M a t e r n, *Wohlthätigkeits = Anstalten und = Vereine sowie das katholisch-soziale Vereinsleben in der Diözese Ermland*, Braunsberg 1920, s. 55.

³⁸ *PDE*, 1871, s. 140.

³⁹ Tamże, 1871, s. 144; 1872, s. 40; 1872, s. 144; 1873, s. 16.

⁴⁰ Tamże, 1873, s. 16.

⁴¹ Tamże.

⁴² Tamże 1871, s. 144.

*schrift für alle Arbeiterkassen*⁴³. Poza tym proponowano prezesom towarzystw czeladniczych na Warmii, obok prenumeraty nadreńskiego *Rheinische Volksblätter für Haus und Familie*, zamawianie prasy lokalnej, jak np. *Ermländische Volksblätter*, którą traktowano jako inspirację do pogadank na spotkaniach członkowskich⁴⁴. Od 1902 roku obligatoryjnym czasopismem dla wszystkich stowarzyszeń stał się *Kolpingsblatt*⁴⁵.

Zgodnie z założeniami statutowymi prezesi podczas zebrań wygłaszali referaty o tematyce społeczno-politycznej, religijnej i zdrowotnej. Przede wszystkim podkreślano religijny charakter stowarzyszenia uważając, że jest ono jako antidotum na truciznę, za którą uważano socjaldemokrację⁴⁶ w czasach, gdy odbywała się walka pomiędzy chrześcijaństwem a ateizmem, wiarą a jej brakiem⁴⁷. Ponadto starano się wychodzić naprzeciw pojawiającym się wyzwaniom społecznym, jakim bezsprzecznie było bezrobocie wśród czeladników. Na jednym z posiedzeń Towarzystwa Czeladzi w Olsztynie poruszono problem konieczności założenia biura pośrednictwa pracy, które działałoby na terenie całej Warmii⁴⁸. Nie bez znaczenia pozostawały też zagadnienia zdrowotne. Wygłaszano pogadanki o profilaktyce zdrowotnej, np. o higienie jamy ustnej⁴⁹.

Katolickie stowarzyszenia czeladnicze dbały nie tylko o rozwój moralny i duchowy swoich członków, lecz zachęcały również do rozwoju kulturalnego, angażując do wystawianych sztuk⁵⁰. Ponadto bardzo popularną formą spędzania czasu latem było organizowanie przez wszystkie towarzystwa zawodów strzeleckich (*Schützenfest*), podczas których wybierano najlepszego strzelca w kategorii kobiet i mężczyzn⁵¹. Dla członków stowarzyszenia organizowano tzw. wieczory rodzinne, w trakcie których odbywały się odczyty, deklamacje, słuchano śpiewu, jak również tańczono⁵². Raz do roku każde katolickie towarzystwo czeladnicze na Warmii organizowało festyny: okołopostny, letni, jesienny i zimowy⁵³ oraz własną lote-

⁴³ *PDE*, 1873, s. 16.

⁴⁴ Tamże 1871, s. 144.

⁴⁵ Decyzja w tej sprawie zapadła na walnym zgromadzeniu w Moguncji (Mainz). – Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 212 z 13.09.1902.

⁴⁶ Wormditt, *EZ*, nr 31 z 8.02.1891.

⁴⁷ Königsberg, *EZ*, nr 44 z 24.02.1892.

⁴⁸ Allenstein, *EZ*, nr 115 z 21.05.1903.

⁴⁹ Wartenburg, *EZ*, nr 223 z 29.09.1909.

⁵⁰ Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 15 z 4.02.1879; Dział ogłoszeń, *EZ*, nr 12 z 16.01.1892; Braunsberg, *EZ*, nr 14 z 19.01.1892; Dział ogłoszeń, *EZ*, nr 6 z 8.01.1893. Na szczególną uwagę zasługuje wystawione przez Towarzystwo Czeladnicze w Braniewie przedstawienie upamiętniające ich założyciela pt. *Gesellenvater Kolping (Kolping – ojciec towarzystw czeladniczych)*. – Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 13 z 13.01.1885. Warto też wspomnieć, że organizowano przedstawienia teatralne z uwzględnieniem płci widowni: jednego dnia wystawiano sztukę dla mężczyzn, zaś drugiego – dla kobiet. – Heilsberg, *EZ*, nr 24 z 25.02.1886.

⁵¹ Dział ogłoszeń, *EZ*, nr 76 z 28.06.1884; Heilsberg, *EZ*, nr 79 z 05.07.1884; Heilsberg, *EZ*, nr 74 z 25.06.1885; Dział ogłoszeń, *EZ*, nr 78 z 4.07.1885.

⁵² Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 22 z 20.02.1879; Dział ogłoszeń, *EZ*, nr 230 z 7.10.1909; Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 240 z 18.10.1910.

⁵³ Informacje o organizowanych przedstawieniach dla członków towarzystw czeladniczych z okazji świąt, festynów letnich, jesiennych lub zimowych zamieszczano w prasie. Ze względu na

rię bożonarodzeniową⁵⁴ na cele dobroczynne⁵⁵. Festynom towarzyszyły uroczyste przemówienia okolicznościowe, muzyka, występy chóru, zabawa ludowa. Zawsze podkreślano rolę, jaką odgrywa stowarzyszenie czeladnicze i sama korporacja rzemieślnicza, której zagraża postępujący liberalizm⁵⁶. Ponadto organizowano członkom wycieczki krajoznawcze do pobliskich miejscowości⁵⁷. Festyny miały charakter nie tylko rozrywkowy, lecz także patriotyczny: towarzyszyły im m.in. okrzyki na cześć pary cesarskiej, śpiewano hymn, intonowano pieśni patriotyczne⁵⁸. Hucznie obchodzono rocznice założenia towarzystwa, które zawsze zaczynały się Mszą św., później towarzyszyły im przemówienia, popisy teatralne i występy chóru.

Wielkim wydarzeniem w życiu każdego towarzystwa było poświęcenie chorągwi, gdyż nie było łatwo wejść w jej posiadanie. Wymagało to zgody miejscowych władz świeckich⁵⁹. Na uroczystość zawsze zapraszano biskupa, bratnie stowarzyszenia czeladnicze, inne organizacje katolickie i miejscowe władze⁶⁰. Wszyscy członkowie stowarzyszenia w sposób zorganizowany udawali się przy dźwiękach muzyki do domu prezesa, aby uroczystość odebrać od niego chorągiew, a następnie przemaszerować do kościoła, w którym intonowano odpowiednią pieśń. Przesz wygłaszał przemówienie okolicznościowe i poświęcił chorągiew. Potem członkowie stowarzyszenia udawali się wraz z nowo poświęconą chorągwią do odświętnie przystrojonego domu stowarzyszenia (bądź wynajętego lokalu), w którym odbywał się poczęstunek⁶¹.

Trudno stwierdzić, czy istniał ceremoniał przyjęcia nowych członków w poczet katolickiego towarzystwa czeladniczego. Wiemy, że nowo przyjmowanemu czeladnikowi odczytywano statut towarzystwa, przy tym zwracano szczególną uwagę na

dużą ich liczbę ograniczono się do przykładowej prezentacji ogłoszeń: Dział ogłoszeń, *EZ*, nr 20 z 14.02.1884; nr 10 z 22.01.1885; Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 11 z 26.01.1886; Dział ogłoszeń, *EZ*, nr 8 z 18.01.1890; Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 30 z 7.02.1891; Wormditt, *EZ*, nr 31 z 8.02.1891; Königsberg, *EZ*, nr 270 z 24.11.1892; Dział ogłoszeń, *EZ*, nr 5 z 6.01.1893; Allenstein, *EZ*, nr 3 z 4.01.1895; Mehlsack, *EZ*, nr 6 z 9.01.1896; Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 41 z 19.02.1896; Dział ogłoszeń, *EZ*, nr 140 z 20.06.1896; Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 118 z 25.05.1897; *EZ*, nr 38 z 17.02.1898; *EZ*, nr 158 z 14.07.1899; Bischofsburg, *EZ*, nr z 14.02.1900; Bischofstein, *EZ*, nr 180 z 7.08.1902; Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 44 z 24.02.1909; *EZ*, nr 48 z 28.02.1911; Mehlsack, *EZ*, nr 38 z 17.02.1912; Der katholische Gesellenverein, *EZ*, nr 29 z 5.02.1913; Bischofstein, *EZ*, nr 142 z 25.06.1914.

⁵⁴ Dział ogłoszeń, *EZ*, nr 296 z 25.12.1891; nr 294 z 24.12.1892; nr 293 z 23.12.1893.

⁵⁵ Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 8 z 11.01.1893.

⁵⁶ Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 82 z 15.07.1882; Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 84 z 19.07.1879.

⁵⁷ Dział ogłoszeń, *EZ*, nr 85 z 21.07.1885; nr 69 z 12.06.1886; Mehlsack, *EZ*, nr 134 z 15.06.1894; Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 106 z 9.05.1895; Allenstein, *EZ*, 07.06.1895; nr 106 z 11.05.1898; Braunsberg, *EZ*, nr 116 z 24.05.1898.

⁵⁸ Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 82 z 15.07.1882.

⁵⁹ Mehlsack, *EZ*, nr 154 z 10.07.1891.

⁶⁰ Allenstein, *EZ*, nr 149 z 4.07.1900; Bischofstein, *EZ*, nr 216 z 20.09.1905; nr 217 z 21.09.1905.

⁶¹ Mehlsack, *EZ*, nr 60 z 22.05.1886. Olsztyńskie Towarzystwo sprowadziło nową chorągiew z Luksemburga. – Allenstein, *EZ*, nr 77 z 4.04.1900. Chorągiew posiadały katolickie towarzystwa czeladnicze w Malborku, Elblągu i Barczewie. – Marienburg, *EZ* nr 185 z 16.08.1892; Elbing, *EZ*, nr 35 z 13.02.1892; Wartenburg, *EZ*, nr 172 z 30.07.1899; Bischofsburg, *EZ*, nr 177 z 5.08.1899.

dochowanie wierności wierze katolickiej, posłuszeństwo majstrowi oraz zyczliwość względem kolegów⁶².

Zachowany materiał archiwalny pozwala nam w miarę dokładnie prześledzić rozwój towarzystw na Warmii. Pierwsze katolickie Towarzystwo Czeladnicze (*Katholischer Gesellenverein*) zostało założone w Bisztynku w 1858 roku. Jego prezesem został ks. proboszcz Josef Sett⁶³, a kolejnym w 1887 roku – ks. wikariusz Josef Kuhn⁶⁴. Towarzystwo najprawdopodobniej na dłuższy czas zawiesiło swoją działalność. Kolejna wzmianka o jego istnieniu pochodzi dopiero z 1902 roku, kiedy jest mowa o założeniu powołaniu w Bisztynku katolickiego Towarzystwa Czeladniczego. Prezesem został ks. wikariusz dr Brunon Neudenberger⁶⁵. W 1911 roku funkcję tę piastował ks. wikariusz Franz Dobberstein⁶⁶.

Z chwilą reaktywowania towarzystwa w 1902 roku zapisało się do niego od razu 35 członków, zaś prezes ks. Brunon Neudenberger na pierwszym, walnym zebraniu założycielskim odczytał statut, który nie zachował się do naszych czasów. Pół roku po ukonstytuowaniu się towarzystwa jego liczba niemal się podwoiła. W 1903 roku liczyło już 89 członków, w tym 43 aktywnych⁶⁷. Brak archiwalnych danych o terminach spotkań uniemożliwia szersze przedstawienie tej kwestii, ale należy przypuszczać, że zebrania organizowano w niedziele.

Kolejne stowarzyszenie czeladnicze powstało w Ornece w 1861 roku. Prezesem został ks. wikariusz Julius Fahl⁶⁸. Nie wiadomo, jak długo ono działało i dlatego przestało istnieć. W informacjach o *Gesellenvereine* zawartych w *Pastoralblatt für die Diözese Ermland* z 1887 roku, dowiadujemy się, że Stowarzyszenie Czeladnicze w Ornece zostało ponownie powołane do życia 12 maja tego samego roku. Jego prezesem został ks. wikariusz Josef Kuhn, który z pewnością pełnił tę funkcję jeszcze przez rok⁶⁹.

Informacje o liczebności towarzystwa są dość skąpe. Źródła podają, że w 1900 roku posiadało 5 członków aktywnych i 80 honorowych, zaś w 1909 roku –

⁶² Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 168 z 27.07.1897.

⁶³ *Gesellenverein*, *PDE*, 1869, s. 108. Ze względu na brak źródeł nie było możliwe odtworzenie następujących po sobie prezesów. Wszystkie imiona księży, których wymieniono w artykule, zaczerpnięto z książki: A. Kopiczko, *Katalog duchowieństwa katolickiego w diecezji warmińskiej (do 1945 r.)*, Olsztyn 2003.

⁶⁴ *Gesellen* = *Verein*, *PDE*, 1887, s. 51. Towarzystwo najprawdopodobniej zawiesiło działalność, gdyż kolejna wzmianka o nim pojawia się dopiero w 1911 r. – Bischofstein, *EZ*, nr 222 z 27.09.1911.

⁶⁵ Bischofstein, *EZ*, nr 117 z 24.05.1902.

⁶⁶ Tamże, nr 222 z 27.09.1911.

⁶⁷ Tamże, nr 117 z 24.05.1902.

⁶⁸ *Gesellenverein*, *PDE*, 1869, s. 108.

⁶⁹ *PDE*, 1887, s. 76; Wormditt, *EZ*, nr 2 z 5.01.1888. Kolejnymi prezesami byli: w 1892 r. – ks. wikariusz Franz Armorst (A. K o p i c z k o, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821–1945*, cz. 1, ss. 184 i 124), w latach 1893–1898 – ks. Johan Skirde (*PDE*, 1893, s. 123; 1895, s. 23; 1897, s. 91; 1898, s. 71), następnie w okresie 1909–1914 r. – ks. proboszcz Hubert Austen. – Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 79 z 7.04.1909; Wormditt, *EZ*, nr 84 z 12.04.1911; nr 228 z 4.10.1911; nr 154 z 8.07.1914.

30 członków aktywnych i 109 honorowych⁷⁰, w 1911 roku – już 41 aktywnych i 125 pasywnych, zaś w 1912 roku – 31 członków aktywnych i 134 honorowych. Towarzystwo dysponowało kasą oszczędnościową⁷¹ i własną biblioteką, której zasoby systematycznie zwiększano⁷². Zebrania odbywały się w każdą niedzielę od 8.00 do 10.00 i cieszyły się dobrą frekwencją⁷³.

W 1863 roku Olsztynie powołano towarzystwo, którego prezesem został ks. wikariusz Alexander Thamm⁷⁴. Z nieznanych przyczyn olsztyńskie stowarzyszenie zawiesiło swoją działalność. Zostało reaktywowane w 1888 roku przez ks. wikariusza dra Feliksa Schreiberera, któremu powierzono kierowanie⁷⁵. Za jego bytności zakończono budowę katolickiego domu stowarzyszeń (*Vereinshaus „Zum Kopernikus”*⁷⁶) dla olsztyńskiego towarzystwa czeladniczego. Budynek miał skupiać życie kulturalne katolików. Pierwsze zebranie odbyło się 31 listopada 1888 roku, mimo tego że budynek nie został w pełni ukończony⁷⁷.

Kolejnymi prezesami byli: ks. wikariusz Franz Fleischer⁷⁸, 1892 rok – ks. Wiktor Jasiński⁷⁹, w latach 1893–1897 – ks. proboszcz Julius Weichsel (zastępca – ks. wikariusz dr Bernhard Gigalski⁸⁰), w 1898 roku – ks. Anton Baranowski⁸¹, w 1899 roku i w 1901 roku – ks. wikariusz Franz Pingel⁸², w 1903 rok – ks. wikariusz Josef Strehl⁸³. Źródła archiwalne nie podają, ilu czeladników zapisało się do reaktywowanego towarzystwa. Wyrażano nadzieję, że przyczyni się ono do ożywienia miasta⁸⁴. Towarzystwo rozwijało się bardzo dynamicznie. W 1893 roku posiadało 40 aktywnych członków i 100 honorowych. Mimo to uważano, że liczba członków

⁷⁰ Wormditt, *EZ*, nr 79 z 7.04.1909.

⁷¹ Tamże, nr 84 z 12.04.1911.

⁷² Tamże, nr 66 z 20.03.1913.

⁷³ G. M a t e r n, dz. cyt., s. 58; Wormditt, *EZ*, nr 66 z 20.03.1913.

⁷⁴ *Gesellenverein*, *PDE*, 1869, s. 108.

⁷⁵ J. J a s i ń s k i, K. W a j d a, *Na przelomie stuleci. Rys historyczny*, w: *Dzieje Warmii i Mazur w zarysie*, t. 2. *Od 1871 do 1975 r.*, Warszawa 1983, s. 47; A. K o p i c z k o, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821–1945*, cz. 2, s. 253. G. Matern podaje, że organizację reaktywowano w 1889 r. – G. M a t e r n, dz. cyt., s. 58.

⁷⁶ Od 1 VII 1889 r. budynek dzierżawił niejaki pana Rogalla za kwotę 500 talarów rocznie – *GO* z 15.03.1889.

⁷⁷ *GO* z 30.11.1888.

⁷⁸ A. K o p i c z k o, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821–1945*, cz. 1, s. 184.

⁷⁹ Tamże. Inne źródła podają, że ks. Jasiński był prezesem Katolickiego Towarzystwa Człedniczego w Olsztynie od 1891 r. – Allenstein, *EZ* nr 149 z 4.07.1891.

⁸⁰ Allenstein, *EZ*, nr 65 z 18.03.1896.

⁸¹ Die ermländischen Gesellenvereine, *PDE*, 1893, s. 123; Allenstein, *EZ*, nr 198 z 30.08. 1893; Die ermländischen Gesellenvereine, *PDE*, 1895, s. 91; 1898, s. 71. Istnieją nieścisłości związane z okresem kierowania Towarzystwem przez ks. Baranowskiego. W *Pastoralblatt für Diözese Ermland* czytamy, że kierował nim do 1898 r., zaś „*Ermländische Zeitung*”, że do 1897. – Por. *PDE*, 1898, s. 71; Allenstein, *EZ*, nr 199 z 1.09.1897.

⁸² Allenstein, *EZ*, nr 214 z 17.09.1899; Allenstein, Kolumna Braunsberg z 16.04.1901 [mikrofilm uszkodzony w miejscu nru i daty ukazania się gazety].

⁸³ Allenstein, *EZ*, nr 45 z 25.02.1903.

⁸⁴ Allenstein, *EZ*, nr 33 z 11.02.1891.

aktywnych ciągle jest zbyt mała. Wyrażano pogląd, że gdyby wszyscy czeladnicy z Olsztyna wstąpili w jego szeregi, to ich liczba wzrosłaby najprawdopodobniej do 200⁸⁵. Przyczynę tego stanu rzeczy upatrywano w zbyt niskiej aktywności mistrzów czeladników, którzy nie zachęcali ich do wstępowania w szeregi Towarzystwa, a także w postawie samych czeladników, którzy swój wolny czas woleli spędzać w *podejrzanych kręgach*⁸⁶. Stąd wszelkimi sposobami starano się ożywić ruch kolpingowski w Olsztynie. Dobrą okazję stwarzały wizytacje biskupów⁸⁷. Jednakże warto zauważyć, że w niespełna pół roku po opublikowaniu tego dość krytycznego artykułu towarzystwo zwiększyło swoją liczebność o 25% i liczyło 50 członków aktywnych oraz 120 honorowych⁸⁸, w 1900 roku – 95 członków aktywnych i 150 honorowych, zaś w 1904 roku – 250⁸⁹. Świadczy to o niezwykle dużej dynamice działalności stowarzyszenia. Należałoby łączyć ten stan z poczuciem odpowiedzialności prezesów za losy towarzystwa, gdyż nawet w przypadku choroby jednego z nich nie odkładano zebrań, lecz organizowano zastępstwo⁹⁰. Ważną rolę odegrało też zaangażowanie olsztyńskich członków honorowych⁹¹. Z inicjatywy jednego z nich – księgarza Eugena Buchholza, założono bibliotekę z 90 woluminami⁹². Znalazły się w niej książki o charakterze popularnym, jak również czasopisma i literatura fachowa dla wielu gałęzi cechu rzemieślniczego⁹³. Oprócz tego powołano do życia chór składający się z członków towarzystwa⁹⁴, kasę oszczędnościową, dom towarzystwa (*Vereinshaus*), w którym organizowano niedzielne zebranie w godz. od 8.00 do 10.00, zaś wędrujący czeladnicy mogli skorzystać z oferowanego tam noclegu⁹⁵. Członkowie towarzystwa byli też zobowiązani do czterech Komunii Generalnych i uczestnictwie w dwóch zamawianych Mszach św.⁹⁶

W czerwcu 1914 roku obchodzono uroczystość 50-lecia założenia katolickiego Towarzystwa Czeladniczego w Olsztynie. Udział w nim wzięły 44 towarzystwa czeladnicze z całej Warmii. Mszę św. odprawiono w kościele pod wezwaniem św. Jakuba w Olsztynie, którą celebrował jeden z prezesów towarzystwa, ks. proboszcz Julius Weichsel. W uroczystym pochodzie udział wzięły, oprócz katolickich towarzystw czeladniczych, również katolickie towarzystwa robotnicze: „Św. Jakub”

⁸⁵ Allenstein, *EZ*, nr 33 z 10.02. 1893.

⁸⁶ Tamże.

⁸⁷ Przy okazji bierzmowania w Olsztynie biskup warmiński dr A. Thiel spotkał się z członkami miejscowego Towarzystwa Czeladniczego. – Allenstein, *EZ*, nr 149 z 1.07.1891. Kolejna wizytacja miała miejsce w 1894 r. – Allenstein, *EZ* nr 115 z 23.05.1894.

⁸⁸ Allenstein, *EZ*, nr 174 z 2.08.1893.

⁸⁹ Liczba podana przez autora artykułu bez podziału na członków aktywnych i pasywnych. – Allenstein, *EZ*, nr 37 z 15.02.1904.

⁹⁰ Przykładem dla tego typu praktyk może być osoba ks. wikariusza dra Bernarda Gigalskiego. – Allenstein, *EZ*, nr 65 z 18.03.1896.

⁹¹ Allenstein, *EZ*, nr 33 z 10.02. 1893.

⁹² Tamże, nr 37 z 15.02.1904.

⁹³ Tamże, nr 198 z 30.08.1893.

⁹⁴ Tamże, nr 37 z 15.02.1904.

⁹⁵ G. M a t e r n, dz. cyt., s. 58.

⁹⁶ Tamże.

oraz „Św. Józef”⁹⁷. W uroczystościach uczestniczył prezes diecezjalny towarzystw czeladniczych – ks. Julius Hennig, ówczesny biskup warmiński Augustinus Bludau oraz dostojnicy kościoła z Fromborka⁹⁸.

Stowarzyszenie we Fromborku istniało od 1863 lub 1864 roku. Pierwszym prezesem został wikariusz katedralny ks. Julius Pohl⁹⁹. Towarzystwo najprawdopodobniej nie było zbyt aktywne, gdyż brak go w wykazach warmińskich towarzystw czeladniczych zamieszczonych w *Pastoralblatt für die Diözese Ermland* w 1893¹⁰⁰ i 1895¹⁰¹ roku.

Braniewskie stowarzyszenie założono w 1864 roku¹⁰². Prezesem został beneficjant ks. Michael Prahl, który piastował tę funkcję do 1877 roku¹⁰³. Jego następcą był wikariusz Julius Fahl¹⁰⁴; później nastał – ks. wikariusz Anton Zink, który przewodził towarzystwu do 1884 roku¹⁰⁵. Od 5 kwietnia 1884 roku¹⁰⁶ do 1887 roku prezesem był ks. wikariusz lic. Johannes Wichert, zaś wiceprezesem – ks. wikariusz Franz Klein. Ks. J. Wichert został odwołany, ponieważ otrzymał nominację na stanowisko subregensa seminarium duchownego. Na jego miejsce wyznaczono ks. wikariusza Paula Romahna, który pełnił tę funkcję do 1890 roku¹⁰⁷. Po nim, w tym samym roku, urząd objął ks. dr Franz Ludwig¹⁰⁸.

⁹⁷ Allenstein, *EZ*, nr 125 z 3.06.1914.

⁹⁸ Tamże.

⁹⁹ Zgodnie z informacją zawartą w *Festblatt zum 50jährigen Bestehen des Braunsberger katholischen Gesellenvereins am 28. und 29. Juni 1914* katolickie Towarzystwo Czeladnicze miało zostać założone w 1864 r. Data ta nie zgadza się z informacją zawartą w *Pastoralblatt für Diözese Ermland*, według której powstało w 1863 r. – *PDE*, 1869, s. 108; *EZ*, nr 145 z 27.06.1914.

¹⁰⁰ *PDE*, 1893, s. 123.

¹⁰¹ Tamże, 1895, s. 23.

¹⁰² Tamże, 1869, s. 108; 1877, s. 144. Cytowany G. Matern datuje założenie towarzystwa na 1860 r. – G. M a t e r n, dz. cyt., s. 58.

¹⁰³ *PDE*, 1869, s. 108; 1877, s. 144.

¹⁰⁴ Tamże, 1877, s. 144; *Festblatt zum 50jährigen Bestehen des Braunsberger katholischen Gesellenvereins*, *EZ*, nr 145 z 27.06.1914.

¹⁰⁵ *PDE*, 1884, s. 59.

¹⁰⁶ Tamże, Braunsberg, *Gesellenvereine*, *EZ*, nr 55 z 7.05.1884. Jeszcze w tym samym roku ks. J. Wichert wziął udział w uroczystym otwarciu letniego festynu w Braniewie, w trakcie którego przypomniał główne założenia działalności *Gesellenvereine*. – Braunsberg, *EZ* nr 88 z 26.07.1884.

¹⁰⁷ *PDE*, 1887, s. 51.

¹⁰⁸ Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 50 z 29.04.1890. Ustalenie kolejnych prezesów towarzystwa braniewskiego nastęrcza sporo trudności, gdyż źródła podają różne daty. W latach od 1893 (lub 1891) do 1895 (lub 1894) był nim ks. dr Augustinus Bludau. – *PDE*, 1893, s. 123; 1895, s. 23. Pojawia się sporo nieścisłości związanych z okresem kierowania Towarzystwem Czeladzi Katolickiej w Braniewie przez ks. dra A. Bludaua. *Ermländische Zeitung* w numerze 120 z 30.05.1891 r. podaje, że w 1891 r. objął urząd, a zrezygnował w 1894 r. Miejsce po nim w tym samym roku otrzymał ks. Hugo Günther. – *EZ* nr 28 z 6.02.1894. Por. też lata kierowania towarzystwem przez księży: Bludaua i Günthera zamieszczone w: *Festblatt zum 50jährigen Bestehen des Braunsberger katholischen Gesellenvereins am 28. und 29. Juni*. – *EZ*, nr 145 z 27.06.1914. Ks. wikariusz Hugo Günther był prezesem od 1895 r. (lub 1894) do 1897 r. – *EZ* nr 254 z 3.11.1895; nr 198 z 31.08.1897; *Die ermländischen Gesellenvereine*, *PDE*, nr 7 z 1.7.1897, s. 91. W 1897 r. kierownictwo nad towarzystwem przejął ks. dr Alois Borchert, którego pożegnano w kwietniu 1899 r. – *PDE*, 1898, s. 71; Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 87 z 18.04.1899. Następcą

Historię założenia katolickiego Towarzystwa Czeladniczego w Braniewie można dokładnie prześledzić na podstawie obszernego sprawozdania zawartego w dodatku do *Ermländische Zeitung* z 1914 roku. Idea jego powstania pojawiła się już 1863 roku. Inicjatorami byli: Kelehr¹⁰⁹ (płóciennik), Schweihofer (szewc), Flack (stolarz), Rauter (1897 nauczyciel w Ornece), Bormann (introligator), Zorn (szewc) oraz kluczowa postać dla założenia Towarzystwa – mistrz ciesielski – Möller, który w trakcie swojej wędrówki czeladniczej osobiście poznał Adolfa Kolpinga w Kolonii i był naocznym świadkiem działalności kolońskich towarzystw czeladniczych¹¹⁰. Organizację pod oficjalną nazwą: Katolickie Towarzystwo Czeladnicze w Braniewie powołano do życia 4 kwietnia 1864 roku i od razu przystąpiło do niej 30 członków. Prezesem został prefekt ks. dr Franz Hipler, zaś wiceprezesem – wspomniany wcześniej ks. wikariusz Michał Prahl. Początkowo spotykano się w braniewskiej gospodzie „Reihnischer Hof”, której właścicielem był Scharowski. Towarzystwo otrzymało własnoręcznie napisany list przez A. Kolpinga, w którym tenże potwierdził jego rejestrację¹¹¹, co traktowano jako wielkie wyróżnienie. Towarzystwo organizowało spotkania w każdą niedzielę od 8.00 do 11.00 w dobudowanym skrzydle do Domu Towarzystwa Ludowego, w którego rozbudowie miało swój udział finansowy¹¹².

W pierwszym dziesięcioleciu działalności stowarzyszenie musiało przeżywać stagnację. Liczba członków zmalała do 22 osób¹¹³. Stąd też starsi członkowie w liście skierowanym do ks. Juliusa Fahla poprosili go o powrót do Braniewa, co też uczynił. Za jego przewodnictwa liczebność wzrosła do 75 aktywnych członków i tyleż samo honorowych¹¹⁴, co świadczy o jego umiejętności pozyskiwania ludzi dla idei oraz umiejętnego kierowania nimi. Kolejną, znaczącą postacią w dziejach towarzystwa, był zastępca ks. J. Fahla i jego bezpośredni następca – ks. lic. Johann Wichert, późniejszy subregens Warmińskiego Seminarium Duchownego. Wśród zasłużonych dla towarzystwa wymienia się następujących księży wikariuszy: Paula Romahna, dra Franza Ludwiga, dra Franza Bludaua i Hugona Günthera, który założył bibliotekę oraz urządził noclegownię dla wędrujących czeladników¹¹⁵ (moż-

ks. Borcherta został w 1899 r. ks. dr Alfons Schulz. – *EZ* nr 203 z 5.09.1899; Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 253 z 3.11.1890. Od 1901 r. prezesem był ponownie ks. A. Borchert, który jeszcze w tym samym roku zmarł. Jego następcą został ks. Leon Dobberstein i pełnił tę funkcję do 1905 r., następnie do 1908 r. – ks. Emil Wolff, w kolejnych latach 1908–1912 – ks. Arthur Kather, do 1913 r. – ks. Arthur Bleise, a do 1914 r. – ks. Georg Matern. – *Festblatt zum 50jährigen Bestehen des Braunsberger katholischen Gesellenvereins*, *EZ*, nr 145 z 27.06.1914.

¹⁰⁹ Imiona założycieli nie są znane.

¹¹⁰ Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 56 z 10.03.1903.

¹¹¹ Kath. Gesellenverein, *EZ*, nr 109 z 13.05.1914; *Festblatt zum 50jährigen Bestehen des Braunsberger katholischen Gesellenvereins*, *EZ*, nr 145 z 27.06.1914.

¹¹² G. M a t e r n, dz. cyt., s. 58; *Festblatt zum 50jährigen Bestehen des Braunsberger katholischen Gesellenvereins*, *EZ*, nr 145 z 27.06.1914.

¹¹³ *Festblatt zum 50jährigen Bestehen des Braunsberger katholischen Gesellenvereins*, *EZ*, nr 145 z 27.06.1914.

¹¹⁴ Tamże.

¹¹⁵ Tamże.

na było bezpłatnie przemocować, zjeść kolację i śniadanie¹¹⁶). W tym czasie liczba członków aktywnych wzrosła do 81, zaś honorowych do 147. Jako kolejnych zasłużonych wymienia się księży: Aloisa Schulza, Leona Dobbersteina, Emila Wolffa, Arthura Kathera, Arthura Bleise i Georga Materna¹¹⁷. W 1900 roku liczba członków aktywnych wynosiła 75 osób, zaś honorowych – 170 osób. Składka członkowska wynosiła 15 fenigów¹¹⁸. W trakcie przeprowadzonych badań nie natrafiono na statuty towarzystwa.

Jedenaście lat później towarzystwo liczyło 60 członków aktywnych i 177 pasywnych¹¹⁹. W 1909 roku towarzystwo zmalało do 56 członków aktywnych, co tłumaczono wędrownką czeladniczą. W tym czasie liczebność honorowych członków wzrosła do 176¹²⁰. W 1914 roku stowarzyszenie posiadało ponad 60 członków aktywnych i 160 pasywnych¹²¹. Dwa razy do roku członkowie przyjmowali Generalną Komunię św. Ponadto w ich intencji odprawiano Mszę św.¹²².

Znane są przypadki niezadowolenia z działalności towarzystwa. Na walnym zebraniu, które miało miejsce w listopadzie 1909 roku, zdecydowano o podwyższeniu składek dla członków honorowych z dwóch do trzech mk, co wywołało jawną dezaprobatę, skutkiem czego kilku z nich w proteście wystąpiło z towarzystwa¹²³.

Trudno jednoznacznie stwierdzić, kiedy powołano do życia lidzbarskie towarzystwo czeladnicze. W materiałach źródłowych znajdujemy trzy różne daty założenia katolickiego Towarzystwa Czeladniczego w Lidzbarku Warmińskim: 1863, 1864 i 1865 rok¹²⁴. Pierwszym prezesem został ks. wikariusz Adolf Poschmann¹²⁵. W 1900 roku towarzystwo liczyło 40 członków aktywnych i 200 honorowych, a cztery lata później – 45 aktywnych i 200 członków honorowych. W ramach towarzystwa działał chór. Założono także kasę pogrzebową, do której należały 44 osoby¹²⁶, bibliotekę i kasę oszczędnościową¹²⁷. Towarzystwo posiadało własne lokum pod nazwą *Führstlicher Garten*¹²⁸.

¹¹⁶ Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 264 z 15.11.1895; G. M a t e r n, dz. cyt., s. 58.

¹¹⁷ *Festblatt zum 50jährigen Bestehen des Braunsberger katholischen Gesellenvereins*, *EZ*, nr 145 z 27.06.1914.

¹¹⁸ G. M a t e r n, dz. cyt., s. 58.

¹¹⁹ Koluma Braunsberg, *EZ*, nr 253 z 3.11.1911.

¹²⁰ *Tamże*, nr 261 z 9.11.1909.

¹²¹ *Festblatt zum 50jährigen Bestehen des Braunsberger katholischen Gesellenvereins*, *EZ*, nr 145 z 27.06.1914.

¹²² G. M a t e r n, dz. cyt., s. 58.

¹²³ Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 261 z 9.11.1909.

¹²⁴ Rok 1863 – por. Heilsberg, *EZ* nr 114 z 19.05.1896; 1864 r. – nr 250 z 3.07.1898; 1865 r. – nr 122 z 30.05.1900; G. M a t e r n, dz. cyt., s. 58. Należy zauważyć, że, w *Ermländische Zeitung* z 1898 r. mówi się o obchodach 33-lecia założenia stowarzyszenia, co oznaczałoby, że za ostateczną datę jego założenia uznano 1865 r. – Por. Heilsberg, *EZ*, nr 117 z 25.05.1898.

¹²⁵ *PDE*, 1869, s. 108; Heilsberg, *EZ* nr 124 z 31.05.1895; E. Laws (oprac.), *Ermlandbuch 1978*, Bischof-Maximilian-Kaller-Stiftung, Osnabrück 1978, s. 204.

¹²⁶ *Tamże*.

¹²⁷ G. M a t e r n, dz. cyt., s. 58.

¹²⁸ Heilsberg, *EZ*, nr 124 z 03.06.1897.

Od 1867 roku¹²⁹ w Dobrym Mieście istniało katolickie Stowarzyszenie Czeladnicze, którego założycielem i pierwszym prezesem był ks. wikariusz Adolf Keuchel¹³⁰. Liczba członków w 1900 roku wynosiła 60 aktywnych i 100 honorowych. Spotymano się w każdą niedzielę i w święta w godzinach od 8.00 do 11.00 w wynajętym lokalu. Składkę członkowską określono na 20 fenigów. Członkowie byli zobowiązani do przyjmowania czterech Generalnych Komunii św. i brania udziału w aniwersarzu¹³¹. Towarzystwo Czeladnicze w Dobrym Mieście prowadziło również działalność poboczną, która polegała m.in. na zbieraniu datków na rzecz powodzian¹³². Odnotowano także przypadki darowizn na rzecz towarzystwa¹³³.

Katolickie Towarzystwo Czeladnicze w Jezioranach założono w 1869 roku. Nominację na pierwszego prezesa otrzymał ks. wikariusz Josef Dargel¹³⁴. Towarzystwo najprawdopodobniej zawiesiło działalność, gdyż nie jest wymieniane w cytowanym wcześniej *Pastoralblatt für die Diözese Ermland* z lat 1893 i 1895. Nie odnaleziono również innych materiałów źródłowych poświadczających działalność tego towarzystwa. Kolejna informacja na jego temat pojawia się dopiero u J. Steinkiego, który ustalił, że organizacja została reaktywowana dopiero w 1912 roku¹³⁵.

Pierwszym prezesem i założycielem stowarzyszenia w Pieniężnie w 1883 roku¹³⁶ był ks. wikariusz Josef Kuhn, który pełnił posługę do 1887 roku¹³⁷. Zachowała się dokładna relacja powołania tej organizacji, która powstała 18 listopada 1883 roku z inicjatywy ks. Josefa Kuhna i w momencie założenia posiadała 45 członków¹³⁸, zaś w 1886 roku było ich 80¹³⁹. W trzynastu lat później działało zaledwie 27 aktywnych członków¹⁴⁰. Na początku XX wieku odnotowano wzrost zainteresowania społeczności pieniężnińskiej organizacją, gdyż w 1902 roku ponownie posiadała 40 aktywnych i 150 członków pasywnych¹⁴¹. W 1910 roku nastąpił spadek liczebności do 35 członków aktywnych i 112 honorowych, a 18 czeladników przebywało

¹²⁹ Według innych źródeł towarzystwo założono w 1868 r. – Por. G. M a t e r n, dz. cyt., s. 58–59.

¹³⁰ PDE, 1869, s. 108; Guttstadt, EZ, nr 157 z 13.07.1904.

¹³¹ G. M a t e r n, dz. cyt., s. 58.

¹³² Guttstadt, EZ, nr 13 z 01. 02.1883.

¹³³ W 1883 r. mieszkanka Olmütz w spadku zapisała członkom miejscowego towarzystwa swój dom. – Gemischtes, EZ, nr 92 z 9.08.1883.

¹³⁴ PDE, 1869, s. 108.

¹³⁵ J. S t e i n k i, dz. cyt., s. 104.

¹³⁶ Mehlsack, EZ, nr 269 z 22.11.1899.

¹³⁷ Gesellen = Vereine, PDE, 1884, s. 59; Mehlsack, EZ, nr 69 z 12.06. 1884; Braunsberg. Gesellenvereine, EZ, nr 55 z 7.05.1884. Braunsberg; nr 144 z 4.12.1884; Gesellen = Verein, PDE, 1887, s. 51; 1884, s. 59; Mehlsack, EZ, nr 69 z 12.06.1884; Braunsberg. Gesellenvereine, EZ, nr 144 z 4.12.1884; PDE, 1887, s. 51.

¹³⁸ Mehlsack, EZ, 1899, Kolumna Braunsberg z 11.04.1899.

¹³⁹ O liczebności towarzystwa dowiadujemy się przy okazji relacji prasowej o letnim festynie w Braniewie. – Kolumna Braunsberg, EZ, nr 70 z 17.06.1886.

¹⁴⁰ Nie podano liczby członków honorowych, chociaż określono ich jako (...) dużą liczbę (...). – Mehlsack, Kolumna Braunsberg, EZ, z 11.04.1899.

¹⁴¹ Mehlsack, EZ, nr 53 z 6.03.1902.

na wędrownie czeladniczej¹⁴². Towarzystwo Czeladzi w Pieniężnie posiadało własną bibliotekę, w której można było nie tylko wypożyczać książki, ale też poczytać gazety i czasopisma¹⁴³. Założono również kasę oszczędnościową¹⁴⁴. Spotykano się w wynajętym lokalu w każdą niedzielę od 8.00 do 10.00. Członkowie byli zobowiązani do przyjmowania czterech Komunii Generalnych i do udziału w aniwersarzu¹⁴⁵.

Od 1893 roku istniało Towarzystwo w Barczewie¹⁴⁶. Jego założycielem i pierwszym prezesem był ks. wikariusz Victor Kowalski, który kierował nim do 1898 roku¹⁴⁷. W miarę dokładnie udało się odtworzyć skład osobowy zarządu organizacji z 1900 roku. Prezesem został ks. wikariusz Josef Samland. Zarząd ochronny (*Schutzvorstand*) tworzyli: Hillmann (ślusarz), Franz Zenteck (mistrz kuśnierski), Schwarz (rzeźnik), skarbnik – E. Gramsch, pisarz – czeladnik rzeźnictwa Schwarz i porządkowy (*Ordner*) czeladnik krawiectwa – Johann Orłowski; seniorem, który współtworzył towarzystwo został Gustav Off¹⁴⁸. W tymże roku (1900) towarzystwo liczyło 30 członków aktywnych i 110 honorowych¹⁴⁹. W 1908 roku liczba aktywnych pozostała bez zmian, zmalała natomiast liczba członków honorowych do 99 osób. Zarząd ochronny tworzyli: krawiec J. Bulitta, kuśnierz Franz Zenteck, siodlarz A. Tolksdorf. W 1902 roku włączono do kasy pogrzebowej żony członków. Miesięczna składka wynosiła 40 fenigów¹⁵⁰. W 1904 roku organizacja liczyła 30 aktywnych i 53 pasywnych członków¹⁵¹; starszym był czeladnik kuśnierstwa Paul Deuth, skarbnikiem – R. Gäbler, pisarzem – A. Gramsch¹⁵². W 1909 roku było 27 członków aktywnych i 87 pasywnych. Rok później liczebność nieznacznie wzrosła do 29 członków aktywnych i 88 honorowych¹⁵³. Spotykano się w wynajętym lokalu w każdą niedzielę od 8.00 do 10.00. Założono bibliotekę i kasę oszczędnościową¹⁵⁴. Członków obowiązywało sześć razy do roku przystępowanie do Komunii św. Generalnej¹⁵⁵.

W Biskupcu towarzystwo podjęło działalność od 1883 roku. Na jego czele stanął ks. wikariusz Gustav Palmowski¹⁵⁶. Z nieznanых przyczyn organizacja przestała się rozwijać. Na podstawie zachowanych źródeł archiwalnych można przypuszczać, że Katolickie Towarzystwo Czeladzi w Biskupcu zostało reaktywowane

¹⁴² Tamże, nr 292 z 22.12.1910.

¹⁴³ Tamże, nr 284 z 11.12.1901.

¹⁴⁴ G. M a t e r n, dz. cyt., s. 58.

¹⁴⁵ Tamże.

¹⁴⁶ Tamże; Wartenburg, *EZ*, nr 251 z 30.10.1901.

¹⁴⁷ *PDE*, 1895, s. 23; 1897, s. 91; 1898, s. 71; Wartenburg, *EZ*, nr 148 z 3.07.1898.

¹⁴⁸ Wartenburg, *EZ*, nr 239 z 17.10.1900. Imiona członków zarządu pozostają nieznanne.

¹⁴⁹ G. M a t e r n, dz. cyt., s. 58.

¹⁵⁰ Wartenburg, *EZ*, nr 244 z 21.10.1902. Pełne imiona wymienionych członków pozostają nieznanne.

¹⁵¹ Wartenburg, *EZ*, nr 247 z 26.10.1904.

¹⁵² Tamże, nr 234 z 11.10.1911. Pełne brzmienia imion pozostają nieznanne.

¹⁵³ Tamże.

¹⁵⁴ Tamże.

¹⁵⁵ G. M a t e r n, dz. cyt., s. 58–59.

¹⁵⁶ Bischofsburg, *EZ*, nr 67 z 12.06.1883.

w 1897 roku, gdyż *Pastoralblatt für die Diözese Ermland* wymienienia je ponownie w swoich materiałach w tymże roku. Jego prezesem był ks. Johann Heller¹⁵⁷, zaś ks. proboszcz Edward Herrmann – prezesem honorowym¹⁵⁸. Pierwsze spotkanie zorganizowano 11 maja 1897 roku w szkole dla chłopców. Seniorem wybrano czeladnika kowalstwa Rogawskiego, zaś garbarza Dembecka i listonosza Engelberga – członkami zarządu¹⁵⁹. Dwa lata później nastąpiło pożegnanie prezesa, którego przejściowo zastąpił ks. wikariusz Alois Majewski. Członkowie zgotowali odchodzącemu prezesowi uroczyste pożegnanie w Biskupcu w restauracji Bernharda Krügera¹⁶⁰. Wybory nowego prezesa, którym został ks. wikariusz Otto Langkau¹⁶¹ odbyły się 7 marca 1898 roku.

W 1900 roku towarzystwo liczyło 40 członków aktywnych i 25 honorowych, a składka miesięczna wynosiła 20 fenigów¹⁶². Pod kierownictwem ks. Stoffa liczba członków aktywnych spadła do 27, zaś członków pasywnych wzrosła do 95¹⁶³. Należy przypuszczać, że zgodnie z wymogami zawodowymi część członków aktywnych musiała udać się na wędrowną czeladniczą. W 1911 roku było już 40 aktywnych członków, ale nie podano informacji o członkach pasywnych¹⁶⁴. Kolejne dane o jego liczbie pochodzą z 1912 roku. Wówczas należało do niego 38 aktywnych i 105 członków honorowych¹⁶⁵. Towarzystwo nie posiadało własnego lokalu. Zebrania odbywały się w wynajętych pomieszczeniach w każdą niedzielę od 8.00 do 10.00. Rocznie członkowie przyjmowali cztery Generalne Komunie i brali udział w dwóch Mszach św. odprowadzanych specjalnie w ich intencji¹⁶⁶. W źródłach nie zachowały się informacje o założonej bibliotece bądź kasie oszczędnościowej.

Towarzystwo Czeladnicze w Reszlu założono w 1860 roku¹⁶⁷. Reaktywowano je w październiku 1904 roku. Jego prezesem został wówczas ks. wikariusz Paul Stanekwitz¹⁶⁸. Nie ustalono jednak nic więcej na temat jego działalności.

W 1895 roku *Pastoralblatt für die Diözese Ermland* wylicza tylko 7 warmińskich katolickich Towarzystw Czeladniczych: Barczewo, Braniewo, Dobre Miasto, Lidzbark Warmiński, Olsztyn, Orneta i Pieniężno¹⁶⁹. Kolejnego podsumowania dokonano dwa lata później i tak do wykazu dołączono nowo założone towarzystwo w Biskupcu¹⁷⁰. W 1898 roku na Warmii istniało dziewięć stowarzyszeń. W sumie

¹⁵⁷ *PDE*, 1897, s. 91; 1898, s. 71. Tę datę przytacza również G. M a t e r n, dz. cyt., s. 55.

¹⁵⁸ Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 83 z 11.04.1897.

¹⁵⁹ Pełne brzmienia imion pozostają nieznane. – Bischofsburg, *EZ*, nr 108 z 13.05.1897.

¹⁶⁰ Bischofsburg, *EZ*, nr 14 z 19.01.1898.

¹⁶¹ Tamże, nr 55 z 9.03.1898; *PDE*, 1897, s. 91; 1898, s. 71.

¹⁶² G. M a t e r n, dz. cyt., s. 58.

¹⁶³ Bischofsburg, *EZ*, nr 15 z 20.01.1904.

¹⁶⁴ Tamże, nr 67 z 22.03.1911.

¹⁶⁵ Tamże, nr 93 z 24.04.1912.

¹⁶⁶ G. M a t e r n, dz. cyt., s. 58.

¹⁶⁷ *Festblatt zum 50jährigen Bestehen des Braunsberger katholischen Gesellenvereins*, *EZ*, nr 145 z 27.06.1914.

¹⁶⁸ Rössel, *EZ*, nr 253 z 3.11.1904.

¹⁶⁹ *PDE*, 1895, s. 23.

¹⁷⁰ Tamże, 1897, s. 91.

założono na terenie ziemi warmińskiej dwanaście organizacji czeladniczych. Pięć z nich – Braniewo, Dobre Miasto, Lidzbark Warmiński, Olsztyn i Reszel – posiadały własne lokum w postaci domu, w którym odbywały się spotkania członków¹⁷¹. Nie założono natomiast domów czeladniczych *sensu stricte*¹⁷². Niestety, nie prowadzono kursów doszkalających, jak to miało miejsce w innych częściach Niemiec¹⁷³. Tak więc działalność towarzystwa ograniczała się do prowadzenia pogadank i prób chórów. Zakładano też zbyt mało domów czeladniczych, które mogłyby zapewnić wędrującym czeladnikom bezpieczny i tani nocleg¹⁷⁴.

W drugiej połowie XIX wieku wiedza na Warmii o towarzystwach czeladniczych była wciąż niewielka. Wielu czeladników po ukończeniu szkolenia, podejmując tzw. wędrowkę zawodową, nie wstępowało do stowarzyszenia w miejscowościach, w których się znaleźli, gdyż albo nie wiedzieli nic o jego istnieniu, bądź też wiedzieli zbyt mało i zapisywali się do konkurencyjnych, tzw. wolnych związków zawodowych¹⁷⁵, które w negatywny sposób wyrażały się o katolickich towarzystwach czeladniczych¹⁷⁶. Zaistniałej sytuacji starano się zapobiec. Wędrującym czeladnikom pochodzącym z miejscowości, w których nie było towarzystwa chciano zapewnić dogodny warunki noclegowe za okazaniem tzw. przejściowej karty członkowskiej Towarzystwa Czeladniczego¹⁷⁷. Proboszczom parafii, w których nie założono jeszcze towarzystwa, jak również prezesom towarzystw młodzieżowych (*Jünglings- und Jugendvereine*) przesyłano na ich prośbę za darmo tymczasowe karty członkowskie Towarzystw Rzemieślniczych. Proboszcz był zobowiązany do wydawania karty zarówno młodemu członkowi towarzystwa udającemu się na wędrowkę czeladniczą, jak również każdemu czeladnikowi, w którego miejscowości ta organizacja jeszcze nie została założona. Za jej okazaniem możliwym było uzyskanie noclegu w katolickich Domach Rzemieślniczych przez 14 dni na bardzo dogodnych warunkach finansowych. Podstawą do uzyskania zniżki było zapisanie się do Towarzystwa w miejscowości, w której czeladnik znalazł zatrudnienie¹⁷⁸. W ten sposób ukazywano z jednej strony atrakcyjność Towarzystwa w stosunku do świeckich organizacji, z drugiej – dokładano wszelkich starań, aby (...) *młodzi ludzie nie odchodzili od wiary i Kościoła* (...) ¹⁷⁹. W ten sposób czeladnicy koncentrowali się w miejscowościach, w których istniały już Towarzystwa, wzmacniając je liczebnie.

¹⁷¹ G. M a t e r n, dz. cyt., s. 56–57; Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 259 (w miejscu daty uszkodzony mikrofilm) z 1899; tamże, nr 261 z 12.11.1899. Z ustaleń J. Steinkiego wynika, że sześć organizacji posiadało własne lokum, ale nie podał ich nazw. – J. S t e i n k i, dz. cyt., s. 103.

¹⁷² Kolumna Braunsberg, *EZ*, nr 257 z 8.11.1899. W tym miejscu należy zaznaczyć, że autor artykułu nie był pewny liczby domów czeladniczych na Warmii i przy słowie „jeden” postawił znak zapytania. O tym, że na Warmii nie założono domów czeladniczych, zob. też: J. S t e i n k i, dz. cyt., s. 103.

¹⁷³ *Die Bedeutung des kath. Gesellenvereins für das gewerbliche Unterrichtswesen*, *EZ*, nr 275 z 30.11.1911.

¹⁷⁴ G. M a t e r n, dz. cyt., s. 55.

¹⁷⁵ *Propaganda für die kath. Gesellenvereine*, *PDE*, 1909, s. 123.

¹⁷⁶ Tamże.

¹⁷⁷ Tamże.

¹⁷⁸ H.-G. A s c h o f f, dz. cyt., s. 73.

¹⁷⁹ *Propaganda für die kath. Gesellenvereine*, *PDE*, 1909, s. 123.

CATHOLIC JOURNEYMAN ORGANIZATIONS

SUMMARY

This article has the goal to present the development of Catholic journeyman organizations in Warmia from 1848 until the outbreak of the First World War. He relies primarily on reports in the press of the 19th Century as well as archival material. In this paper was described the history of these associations, and then the social organizations in Warmia, taking into account their education, their governing bodies, as well as the time and place of the meetings held and the development of initiatives in favor of the intellectual, moral, and professional development of young men. Soon the extent of the popularity of this organization has been lit among the young craftsmen and among believers of local parishes. Furthermore, the role of the Catholic clergy in the establishment of journeymen associations was examined. Finally, structural bonds of Warmia organizations with headquarters in Germany were analyzed.

KATHOLISCHE GESELLENVEREINE

ZUSAMMENFASSUNG

Dieser Artikel hat sich das Ziel gesetzt, die Entwicklung der katholischen Gesellenvereine im Ermland von 1848 bis zum Ausbruch des Ersten Weltkrieges darzustellen. Er stützt sich vor allem auf Berichte, die in der Presse des 19. Jhs. veröffentlicht wurden sowie auf Archivmaterialien. Im Beitrag wurde die Entstehungsgeschichte der Vereinigungen beschrieben und dann die gesellen Organisationen im Ermland unter der Berücksichtigung ihrer Bildung, ihrer Leitungsgremien, sowie Ort und Zeit der veranstalteten Versammlungen als auch der Entwicklungsinitiativen zugunsten der geistigen, moralischen und beruflichen Entfaltung der jungen Männer dargestellt. Demnächst wurde das Ausmaß der Beliebtheit dieser Organisation unter den jungen Handwerkern und unter Gläubigen von lokalen Pfarrgemeinden beleuchtet. Weiters wurde die Rolle der katholischen Geistlichen bei der Gründung von Gesellenvereinen untersucht. Abschließend wurden strukturelle Bindungen der ermländischen Organisationen mit der Zentrale in Deutschland analysiert.